

Sygnatura akt I Ca 184/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2019 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu – Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Joanna Składowska

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2019 roku w Sieradzu na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) SA w B.

przeciwko Z. B.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 13 lutego 2019 roku, sygn. akt I C 1466/18upr

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 3 i 4 w ten sposób, że:

A. uchyla punkt 3;

B. w punkcie 4 zasądza od Z. B. na rzecz (...) SA w B. 3 917 (trzy tysiące dziewięćset siedemnaście) złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od Z. B. na rzecz (...) SA w B. 2 100 (dwa tysiące sto) złotych z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I Ca 184/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 13 lutego 2019 r., wydanym w sprawie sygn. akt. I C 1466/18 upr, Sąd Rejonowy w Łasku: w pkt 1 zasądził od pozwanej Z. B. na rzecz powódki (...) Spółki Akcyjnej w B. kwotę 10 450,35 złotych oraz kwotę 264,55 złotych stanowiącą odsetki ustawowe za opóźnienie, liczone od 5 października 2018 r. do dnia wyrokowania; oddalając powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2). W pkt 3 natomiast zasądzoną w pkt 1 łączną kwotę 10 814,90 złotych rozłożył na pięćdziesiąt cztery raty, z czego pierwsza w kwocie 214,90 złotych płatna do 15-tego dnia miesiąca następnego po tym, w którym wyrok się uprawomocni, a kolejne pięćdziesiąt trzy raty w kwocie po 200 złotych, płatne do 15-tego dnia miesiąca, każda z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z nich. W pkt 4 nie obciążono pozwanej kosztami procesu.

Rozstrzygnięcie zapadło przy następujących ustaleniach i wnioskach:

Pozwana Z. B. zawarła umowę pożyczki z (...) S.A. Wystawiła również weksel in blanco. Powódka wypełniła weksel na kwotę 10 450,35 złotych z datą płatności na 4 października 2018 r.

Pozwana ma trudną sytuację materialną, utrzymuje się z emerytury w wysokości 1 200 złotych miesięcznie.

Jak zauważył Sąd Rejonowy, przedstawiony weksel zawiera elementy niezbędne zgodnie z art. 101 prawa wekslowego z 28 kwietnia 1936 r. Tym samym powstało ważne zobowiązanie wekslowe, które obligowało pozwaną - wystawcę weksla do bezwarunkowej zapłaty oznaczonej w tymże dokumencie kwoty.

Powódka domagała się zapłaty dochodzonej należności z odsetkami umownymi za opóźnienie równymi dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie. Jednakże na gruncie zobowiązania wekslowego nie było ku temu podstaw. Treść art. 5 prawa wekslowego wskazuje, że możliwe jest zastrzeżenie oprocentowania sumy wekslowej, ale musi być ono zaznaczone w treści weksla i dotyczy jedynie niektórych weksli. Według art. 359 k.c. w zw. z art. 481 k.c., z tytułu samego opóźnienia w spełnieniu zobowiązania wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie, liczone zgodnie z art. 38 prawa wekslowego.

Bazując na powyższym Sąd przyjął, że powódce należy się kwota wskazana w wekslu - 10 450,35 złotych oraz dalsze odsetki ustawowe liczone zgodnie z żądaniem pozwu od 5 października 2018 r.

Sąd zdecydował się rozłożyć zasądzone świadczenie na raty, zgodnie z art. 320 k.p.c., biorąc pod uwagę fakt, że pozwana nie jest w dobrej sytuacji materialnej i zadeklarowała chęć spłaty zadłużenia w ratach. Rozłożenie na raty umożliwi pozwanej spłatę długu, a jednocześnie zapewni realizację wyroku i nie stanowi obciążenia dla powódki będącej dużą firmą pożyczkową.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. Zdaniem Sądu, w sprawie niniejszej zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, o jakim mowa w tym przepisie, bowiem pozwana znajduje się w trudnej sytuacji majątkowej.

Powódka wniosła apelację od wyroku Sądu Rejonowego, zaskarżając go w zakresie pkt. 3 i 4. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła ruszenie przepisów postępowania mające wpływ na rozstrzygnięcie, a to:

1. art. 320 k.p.c. poprzez jego zastosowanie pomimo braku podstaw do zastosowania oraz zastosowanie z pełnym pominięciem interesów wierzyciela, poprzez zbyt wysokie „rozratowanie” i brak klauzuli natychmiastowej wymagalności całej kwoty w przypadku uchybienia w zapłacie raty przez pozwaną;
2. art. 102 k.p.c. poprzez jego zastosowanie pomimo, że nie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony.

W oparciu o wskazane zarzuty skarżąca wniosła o

1. uchylenie pkt 3 zaskarżonego wyroku;
2. ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę pkt 3 w ten sposób, że kwota 10 814,90 złotych zostanie rozłożona na 23 miesięczne raty po 460,00 złotych każda oraz dodatkową 24-tą ratę w kwocie 234,90 złotych, płatnych do 15-go dnia każdego miesiąca, począwszy od uprawomocnienia się wyroku wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie na wypadek uchybienia w terminie płatności którejkolwiek z rat określonych powyżej, a ponadto w przypadku uchybienia terminowej zapłaty którejkolwiek raty, cała niezapłacona należność będzie natychmiast wymagalna;
3. ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji w innym składzie;
4. zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Przepis art. 320 k.p.c., stanowiący podstawę rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty wprowadza szczególną zasadę wyrokowania, a jego zastosowanie wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces. Z jednej strony bowiem sąd musi mieć na względzie sytuację dłużnika, który z powodów przez siebie niezawinionych, na które składa się przede wszystkim jego sytuacja materialna, zdrowotna i rodzinna, nie jest w stanie jednorazowo uczynić zadość spełnieniu zasądzonego świadczenia, natomiast spłata ratalna lub w późniejszym terminie będzie dla niego realnie dogodniejsza. Z drugiej, musi brać pod rozwagę usprawiedliwiony interes wierzyciela, który przy rozłożeniu świadczenia na raty pozbawiony jest odsetek od całości zaległości, a ponadto jego zaspokojenie jest rozłożone w czasie. Zastosowanie moratorium sędziowskiego może mieć zatem miejsce jedynie w „wypadkach szczególnie uzasadnionych”, tzn. wyjątkowych, które zachodzą wówczas, kiedy natychmiastowe wykonanie wyroku byłoby rażąco sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Trudności w spełnieniu świadczenia mogą być obiektywne, mogą być jednak także spowodowane działaniem samego dłużnika. W takim wypadku nie zasługuje on na ochronę.

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że sytuacja finansowa, na którą pozwana się powoływała, nie jest wystarczająca do zastosowania przepisu art. 320 k.p.c.

Pozwana zawarła umowę pożyczki 25 maja 2018 r. i w tym też dniu wypłacono jej pożyczoną kwotę. Nic nie wskazuje na to, aby jej sytuacja majątkowa i osobista różniła się w tej dacie od aktualnej. Z. B. nie powołała się również na jakiegokolwiek nadzwyczajne i nieprzewidywane przez nią okoliczności, które miałyby usprawiedliwiać niepłacenie rat pożyczki zgodnie z ustalonym harmonogramem. Nie wyjaśniła, na co została przeznaczona pożyczona suma. W związku z faktem, że pozwana nie przestąpiła do spłaty, już 4 września 2018 r. pożyczkodawca złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. W takich okolicznościach rozłożenie świadczenia na raty jest premiowaniem dłużnika niesolidnego, który do tej pory w żaden sposób nie współpracował z wierzycielem i nie podjął nawet próby spłaty swoich należności. Co więcej, godzi w słuszny interes wierzyciela, którego ostateczne zaspokojenie odłożone jest w czasie na okres ponad czterech lat, a korzystanie w tym czasie przez pozwaną z jego kapitału, wbrew zawartej umowie, jest bezpłatne. Warto podkreślić, iż powódka jest podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą nakierowaną na osiąganie zysku, nie zaś instytucją charytatywną, czy też osobą, na której ciążyą jakiegokolwiek zobowiązania moralne w zakresie pomocy pozwanej w jej trudnej sytuacji życiowej.

Podsumowując, w sytuacji, gdy - jak w sprawie mniejszej - dłużnik nie wykazał okoliczności usprawiedliwiających niewykonanie zobowiązania, a jego dotychczasowa postawa nie daje żadnych gwarancji płatności ustalonych przez sąd przyszłych rat, przy braku po stronie podmiotu uprawnionego do zwrotu świadczenia jakiegokolwiek moralnego obowiązku wsparcia dłużnika, nie może być mowy o „szczególnie uzasadnionym wypadku” w rozumieniu art. 320 k.p.c., a ingerencja sądu w treść świadczenia stanowi pozbawioną podstawy prawnej ingerencję w łączące strony zobowiązanie umowne.

Zasadnie skarżąca podniosła również zarzut naruszenia art. 102 k.p.c.

W orzecznictwie sądowym i piśmiennictwie utrwalila się wykładnia, zgodnie z którą zastosowanie przez sąd ww. przepisu powinno być oceniane z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego, w całokształcie okoliczności, które uzasadniają odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu „wypadków szczególnie uzasadnionych” należą przy tym zarówno okoliczności związane z samym przebiegiem postępowania, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zalicza się np. charakter żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, do drugich sytuację majątkową i życiową strony. Za utrwalony w doktrynie i judykaturze uznać należy także pogląd, zgodnie z którym sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy zwolnienia od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego (J. Bodio, J. Domendecki, A. Jakubecki, O. Marcewicz, P. Telenga, M.P. Wójcik: Kodeks postępowania

cywilnego. Komentarz, Oficyna, 2008, wyd. III, postanowienie SN z dnia 11 sierpnia 2010 r., II PZ 21/10, LEX nr 661507).

Zważyć również trzeba, iż z treści art. 108 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych wynika, że zwolnienie od kosztów sądowych, oparte na ustaleniu, iż strona nie może ich pokryć bez uszczerbku dla utrzymania koniecznego, nie uchyła odpowiedzialności za wynik sporu w stosunku do przeciwnika procesowego, co oznacza, że przyczyny usprawiedliwiające ubieganie się przez stronę o zwolnienie od kosztów sądowych nie wystarczą, by wyłączyć działanie ustanowionej w art. 98 § 1 k.p.c. reguły, że ten kto przegrał spór zwraca koszty procesu temu, czyje racje zostały uznane za słuszne (por. postanowienie SN z dnia 26 stycznia 2007 r., V CSK 292/06, niepubl. postanowienie SN z dnia 13 grudnia 2007 r., I CZ 110/07 niepubl., postanowienie SN z dnia 11 lutego 2010 r., I CZ 112/09, LEX nr 564753).

Sama zatem trudna sytuacja majątkowa pozwanej nie może uzasadniać przerzucania kosztów zainicjowanej sprawy na powódkę, gdy nie mamy do czynienia z jej niesumiennym, czy też oczywiście niewłaściwym postępowaniem.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy - na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. - zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił pkt 3, w którym rozłożono zasądzone świadczenie na raty, natomiast w punkcie 4 zasądził od Z. B. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w B. 3 917 złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu. Na poniesione przez powódkę koszty złożyły się: opłata od pozwu - 300 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika wg stawki określonej zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2018 poz. 265 tekst jednolity) - 3 600 złotych, powiększone o opłatę skarbową od pełnomocnictwa.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., zasądzając od pozwanej na rzecz powódki zwrot kosztów zastępstwa procesowego przez radcę prawnego wg stawki określonej zgodnie z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2018 poz. 265), tj. w wysokości 1 800 złotych oraz opłaty od apelacji - 300 złotych.